

Sygn. akt IX Ka 641/15

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 czerwca 2015 roku

Sąd Okręgowy w Kielcach IX Wydział Karny-Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący: SSO Ewa Opozda-Kałka

Sędziowie: SSO Krzysztof Sajtyna (spr.)

SSO Bogna Kuczyńska

Protokolant: st.sekr.sądowy Dorota Ziółkowska

po rozpoznaniu w dniu 23 czerwca 2015 roku

sprawy M. K. i K. K.

oskarżonych o przestępstwo z art. 212§1 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez oskarżoną i jej obrońcę oraz pełnomocnika oskarżycieli prywatnych

od wyroku Sądu Rejonowego w Kielcach

z dnia 30 grudnia 2014 roku sygn. akt IX K 978/13

I. utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok uznając wszystkie apelacje za oczywiście bezzasadne;

II. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adwokat M. T. kwotę 516,60 (pięćset szesnaście 60/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu oskarżonej w postępowaniu odwoławczym;

III. zwalnia oskarżoną M. K. i oskarżycieli prywatnych J. P. i K. R. od opłaty za II instancję oraz oskarżoną M. K. od wydatków należnych na rzecz Skarbu Państwa za postępowanie odwoławcze.

Sygn. akt IX Ka 641/15

UZASADNIENIE

M. K. i K. K. zostali oskarżeni o to, że:

od 28 czerwca 2008 roku do dnia 22 lipca 2009 roku działając wspólnie i w porozumieniu publicznie pomawiają pokrzywdzone oskarżycielki prywatne J. P. i K. R. o to, że rzekomo dokonują zamachów na ich własność, w szczególności pomówienia te polegają na wywieszaniu dużych napisów na posesji przy ul. (...) w K., na której J. P. i K. R. oraz M. K. i K. K. wspólnie zamieszkują i która stanowi przedmiot ich współwłasności w częściach ułamkowych, przy czym te napisy polegają na stwierdzeniach w stosunku do oskarżycielki prywatnej K. R. „mamo okradłaś mnie”, zaś w stosunku do pokrzywdzonej oskarżycielki J. P. „siostró nie wyciągaj łap po moją własność”, a zatem o takie postępowanie, które poniżyło oskarżycielki prywatne w opinii publicznej, to jest o przestępstwo z art. 212 § 1 kk.

Sąd Rejonowy w Kielcach wyrokiem z dnia 30 grudnia 2014 roku w sprawie sygn. akt IX K 978/13 orzekł co następuje:

I. w ramach zarzutu prywatnego aktu oskarżenia oskarżoną M. K. uznał za winną tego, że w okresie od dnia 28 czerwca 2008 roku do dnia 22 lipca 2009 roku w K. poprzez wywieszenie dwóch wielkoformatowych napisów na elewacji budynku mieszkalnego przy ul. (...) o treści „precz siostrzo z łapami u mnie nie szukaj spadku wyciągasz łapy po moją własność wstyd” oraz „mamo - nie dałaś mi nic a za to że nie pozwoliłam się -gwałcić - okradłaś!” pomówiła J. P. o to, że wymieniona próbuje uzyskać jej własność oraz K. R. o to, że wymieniona uzyskała jej własność poprzez kradzież, a więc o takie postępowanie, które mogło poniżyć J. P. i K. R. w opinii publicznej, co kwalifikuje jako przestępstwo z art. 212 § 1 kk i za to na podstawie art. 212 § 1 kk w zw. z art. 33 § 1 i 3 kk wymierzył jej karę grzywny w rozmiarze 100 (stu) stawek dziennych ustalając wysokość jednej stawki dziennej na kwotę 10 (dziesięciu) złotych;

II. oskarżonego K. K. uniewinnił od popełnienia czynu zarzucanego mu prywatnym aktem oskarżenia;

III. na podstawie art. 415 § 3 kpk powództwo cywilne J. P. i K. R. pozostawił bez rozpoznania;

IV. zasądził od Skarbu Państwa (Sądu Rejonowego w Kielcach) na rzecz adw. M. T. kwotę 3.173,40 (trzy tysiące sto siedemdziesiąt trzy 40/100) złotych tytułem wynagrodzenia za obronę z urzędu udzieloną oskarżonej M. K..

Powyższy wyrok zaskarżyli pełnomocnik oskarżycieli prywatnych J. P. i K. R. oraz oskarżona M. K. i jej obrońca.

Pełnomocnik oskarżycieli prywatnych zaskarżył powyższy wyrok w części dotyczącej orzeczenia o powództwie cywilnym (pkt III wyroku), kosztów procesu oraz w części uniewinniającej oskarżonego K. K. od popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu (pkt II wyroku).

Zarzucił wyrokowi na mocy art. 438 pkt 2 kpk obrazę przepisów postępowania, a to art. 415 § 3 kpk, która miała wpływ na treść orzeczenia, przez bezpodstawne uznanie, że materiał dowodowy ujawniony w toku rozprawy nie wystarczał do rozstrzygnięcia powództwa cywilnego.

Zarzucił również naruszenie przez Sąd przepisu art. 628 kpk poprzez nie zasądzenie na rzecz oskarżycielek prywatnych poniesionych kosztów procesu za I instancją.

Zarzucił wyrokowi, na mocy art. 438 pkt 3 kpk błąd w ustaleniach faktycznych polegający na przyjęciu, że tylko oskarżona M. K. bez udziału drugiego oskarżonego dokonywała zawieszania transparentów pomawiających oskarżycielki prywatne.

Wniósł o zmianę wyroku i uznanie oskarżonego K. K. za winnego popełnienia zarzucanego mu aktem oskarżenia czynu, zasądzenie na rzecz powódek cywilnych powództwa cywilnego w całości, zasądzenie na rzecz oskarżycielek prywatnych od oskarżonych kosztów procesu za postępowanie pierwszoinstancyjne oraz postępowanie odwoławcze.

Obrońca oskarżonej M. K. zaskarżyła wyrok w całości na korzyść

oskarżonej i na podstawie art. 427 § 2 kpk i art. 438 pkt 1 kpk wyrokowi temu zarzuciła:

obrazę prawa materialnego - art. 1 § 2 kk w zw. z art. 115 § 2 kk poprzez ich niewłaściwe zastosowanie i wadliwą ocenę przesłanki przypisania oskarżonej odpowiedzialności karnej poprzez przyjęcie, że czyn oskarżonej cechował znaczny stopień społecznej szkodliwości czynu, podczas gdy ustalenia stanu faktycznego sprawy, a to ogół relacji panujących pomiędzy stronami postępowania, w szczególności wieloletnie uprzednie niegrzeczności ze strony oskarżycielek prywatnych, ich długoletnie skonfliktowanie z oskarżoną, ekonomiczne podłoże konfliktu, motywacja, jaka towarzyszyła oskarżonej w chwili zaistnienia zdarzenia, a to przeświadczenie, że działa ona z uzasadnionych powodów, wskazują jednoznacznie, że stopień społecznej szkodliwości czynu jawił się jako znikomy.

W oparciu o powyższe wniosła o uchylenie zaskarżonego wyroku i umorzenie postępowania względem oskarżonej M. K..

W razie zaś, gdyby Sąd nie podzielił powyższych zarzutów i wynikających z nich wniosków, z ostrożności procesowej, na podstawie art. 438 pkt 4 kpk jako zarzut ewentualny podnosiła rażąco niewspółmierność (surowość) orzeczonej wobec oskarżonej kary i wnoszę o zmianę zaskarżonego wyroku poprzez warunkowe umorzenie postępowania na okres próby wynoszący 1 rok. Nadto wnoszę o zwolnienie oskarżonej od ponoszenia kosztów procesu za instancję odwoławczą.

Również oskarżona M. K. zaskarżyła wyrok w całości, przy czym nie

sprecyzowała formalnych zarzutów. Z treści uzasadnienia apelacji wynika, iż oskarżona nie kwestionując samego faktu wywieszenia wieloformatowych napisów na elewacji budynku mieszkalnego o ustalonej treści- natomiast błędu w ustaleniach faktycznych Sądu I instancji upatruje w tym, iż nie uznano, że zachowanie to stanowiło dozwolony kontratyp z art. 213 kk uzasadniony jej sprzeciwem na skutek nagannego zachowania oskarżycielek prywatnych i błędnych decyzji sądu w sprawie cywilnej o dział spadku.

Odnośnie wniosków apelacji, to wskazała jedynie, iż kara jaką sąd

zastosował w stosunku do jej osoby jest wysoce niesprawiedliwa i krzywdząca.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

A. Wszystkie apelacje wniesione w niniejszej sprawie są bezzasadne

w stopniu oczywistym. Wynika to z oceny zarzutów podnoszonych przez strony i argumentacji przytaczanej w uzasadnieniach apelacji na ich poparcie.

B. Co do apelacji pełnomocnika oskarżycieli prywatnych.

Apelacja ta w całej rozciągłości nie zasługuje na uwzględnienie.

W szczególności chybiony jest zarzut błędu w ustaleniach faktycznych odnoszący się do uniewinnienia K. K.. Już sama ogólnikowa konstrukcja zarzutu, bez wykazania jakichkolwiek uchybień zasadom logicznego rozumowania lub wskazaniom wiedzy i doświadczenia życiowego, jakich miał się dopuścić Sąd meriti musiała spowodować, iż apelacja w tym zakresie była nieskuteczna. Skarżący odwołując się do wybiórczo potraktowanych zeznań pokrzywdzonych prowadzi całkowicie dowolną polemikę z oceną dokonaną przez Sąd I instancji. Niezależnie od powyższego należy stwierdzić, iż Sąd Rejonowy zebrane dowody dotyczące odpowiedzialności K. K. ocenił wszechstronnie i całościowo, a swoją szczegółową analizę przedstawił w wyczerpującym uzasadnieniu, którą Sąd odwoławczy w pełni akceptuje.

Na marginesie jedynie trzeba zauważyć, że wniosek o zmianę wyroku

i uznanie oskarżonego za winnego zarzucanego mu czynu sformułowany przez pełnomocnika, narusza fundamentalny zakaz polskiego procesu karnego wynikający z reguły ne peius- określonej w art. 454 § 1 kpk.

Z tych też względów wyrok uniewinniający co do oskarżonego

K. K. należało utrzymać w mocy.

Nie okazały się skuteczne również zarzuty odnoszące się do

rozstrzygnięć dotyczących oskarżonej M. K..

Nie ma racji skarżący, gdy uważa, iż orzeczenie o pozostawieniu

powództwa cywilnego bez rozpoznania zostało wydane z naruszeniem art. 415 § 3 kpk. Argumentacja autora apelacji sprowadza się do wyrażenia odmiennego poglądu, bez podania merytorycznych racji, co do takiego stanowiska.

Zgodzić się trzeba z Sądem Rejonowym, że ocena w zakresie stopnia naruszeń godności, poczucia krzywdy oraz rozmiaru ewentualnych konsekwencji w stosunku do każdej z pokrzywdzonej w związku z zachowaniem oskarżonej wymagałoby dalszego uzupełnienia postępowania dowodowego. Co uwzględniając i tak długi czas trwania niniejszego postępowania mogłoby doprowadzić do przewlekłości postępowania karnego i m.in. przedawnienia karalności, co de facto byłoby na niekorzyść oskarżycielek prywatnych.

Jeśli natomiast chodzi o zarzut obrazy art. 628 kpk, to formalnie

skarżący ma rację, przy czym prawidłowo winien być podniesiony zarzut naruszenia art. 626 § 1 kpk. Zgodzić się należy z pełnomocnikiem oskarżycieli prywatnych, że Sąd I instancji w orzeczeniu kończącym postępowanie, a takim niewątpliwie jest zaskarżony wyrok, winien określić kto, w jakiej części i zakresie ponosi koszty procesu. Niemniej jednak, ponieważ takiego orzeczenia Sąd meriti nie zawarł w wyroku, to Sąd odwoławczy nie ma co skontrolować, a brak ten winien zostać uzupełniony w trybie art. 626 § 2 kpk przez Sąd Rejonowy. Dopiero wtedy istniejące orzeczenie w przedmiocie kosztów będzie mogło podlegać kontroli instancyjnej.

C. Co do apelacji oskarżonej M. K..

Apelacja oskarżonej jest bezzasadna. Nie ma racji skarżąca, gdy

wywodzi, iż jako osoba czująca się pokrzywdzoną działaniami siostry i matki oraz decyzjami sądu miała prawo do zmanifestowania swojego sprzeciwu poprzez wywieszenie transparentów z napisami zniesławiającymi pokrzywdzone. Argumentacja zawarta w uzasadnieniu apelacji, zabarwiona emocjonalnie, jest w praktyce powtórzeniem wyjaśnień składanych w toku całego procesu i jako taka nic nowego do sprawy nie wnosi. Subiektywna ocena oskarżonej i jej przekonanie o zasadności swoich działań nie może mieć istotnego znaczenia dla obiektywnej oceny spełnienia lub braku przesłanek z art. 213 § 2 kk. Sąd I instancji szczegółowo na stronach 17-18 uzasadnienia odniósł się do tej problematyki i trafnie wywiódł, że w przedmiotowej sprawie w żadnym razie nie może być mowy o uchyleniu bezprawności zachowania oskarżonej. Sąd Okręgowy rozważanie te w całości akceptuje i w niniejszym uzasadnieniu nie ma potrzeby przytaczania tych samych słusznych argumentów. Z tych też względów brak było podstaw do uwzględnienia apelacji oskarżonej M. K..

D. Co do apelacji obrońcy oskarżonej M. K..

Apelacja obrońcy oskarżonej nie zasługuje na uwzględnienie.

Nie można uznać, aby rację miał autor apelacji, iż Sąd Rejonowy obraził wskazane przepisy prawa materialnego. De facto skarżący kwestionuje ustalenia faktyczne w zakresie oceny stopnia społecznej szkodliwości czynu przypisanego oskarżonej M. K.. Okoliczności wskazane przez apelującą nie zostały przez Sąd Rejonowy ustalone tak jak to przedstawia skarżąca, a jedyną okolicznością ustaloną i praktycznie bezsporną jest istniejący wieloletni konflikt między stronami na tle majątkowym. Pozostałe argumenty opierają się wyłącznie na subiektywnej ocenie przedstawianej przez oskarżoną M. K. i nie mogły mieć wpływu na ocenę karygodności jej zachowania. Okoliczność, iż M. K. czuje się osobą pokrzywdzoną w wyniku tego wieloletniego sporu oczywiście winna mieć wpływ na ocenę stopnia społecznej szkodliwości czynu, a także stopnia winy, tym niemniej nie jest decydującą aby można było przyjąć, że stopień ten jest znikomy lub nawet nieznaczny w obu płaszczyznach. Przeciwno takiemu uznaniu przemawiają okoliczności uwzględnione przez Sąd meriti, których nie zauważa autor apelacji. Mianowicie to, że działanie oskarżonej był przemyślane, zaplanowane i wcześniej przygotowane. Było ono długotrwałe (ponad roczny okres czasu), a oskarżona była w wysokim stopniu zdeterminowana, aby trwać w tym niezgodnym z prawem stanie pomimo interwencji pokrzywdzonych i funkcjonariuszy Policji. Poprzez tą długotrwałość naruszenia prawa również skutki w postaci narażenia pokrzywdzonych na poniżenie w opinii publicznej były stosunkowo większe. Jednocześnie należy podzielić wskazania Sądu a quo, iż proces decyzyjny oskarżonej nie był niczym ograniczony- brak było okoliczności umniejszających jej stopień zawinienia. Z tych też względów brak było podstaw do uwzględnienia zarówno zarzutu zasadniczego apelacji- zmierzającego do umorzenia postępowania, ale także podniesionego alternatywnie- rażącej niewspółmierności kary mającego doprowadzić do warunkowego umorzenia postępowania. Jednocześnie trzeba

stwierdzić, że kara w wysokości 100 stawek dziennych po 10 złotych każda jest adekwatna do wagi czynu i prawidłowo uwzględnia właściwości i warunki osobiste oskarżonej- jest więc karą współmierną.

E. Mając powyższe na uwadze Sąd Okręgowy na podstawie art. 456

kpk w zw. z art. 437 § 1 kpk orzekł jak w dyspozytywnej części wyroku. Sąd zwolnił strony wywodzące apelacje od ponoszenia opłat od apelacji, a nadto M. K. od zapłaty wydatków za postępowanie odwoławcze. Zdecydowały o tym zarówno ocena sytuacji materialnej, jak i względy słuszności (art. 624 § 1 kpk). Z uwagi na fakt, iż żadna ze stron nie wygrała apelacji, to Sąd Okręgowy nie orzekał o zwrocie pomiędzy stronami wydatków poniesionych w postępowaniu odwoławczym uznając, że winny one ponieść je we własnym zakresie. Wynagrodzenie na rzecz obrońcy z urzędu adv. M. T. zasądzono w oparciu o § 14 ust. 4 i § 2 ust. 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości „Opłaty za czynności adwokackie ...”

SSO B. Kuczyńska SSO E. Opozda-Kalka SSO K. Sajtyna

MĆ